



Natali Reisner - Fundator Fundacji Remidium

Założycielka Akademii Postrzegania Pozazmysłowego (APP)

Na zdjęciu z 3,5 letnią Emilką – Studentką APP

### O mnie

W połowie grudnia 2019 roku okazało się, że moje młodsze rodzeństwo Letycja (wtedy 8 lat) i Oliver (wtedy 5 lat) wykazuje zaawansowane widzenie pozazmysłowe. Dzieci wykonywały z zasłoniętymi oczami bardzo zaawansowane zadania, dzieliły klocki według kolorów, znajdowały na kartce cyfry i kolorowe kropeczki. Przez trzy lata razem z moim ojcem rozwijaliśmy umiejętności dzieci. Od samego początku naszych zabaw z widzeniem pozazmysłowym szukaliśmy w Polsce osób, które znają ten temat i pomogą nam rozwijać umiejętności naszego rodzeństwa. Okazało się, że w naszym kraju nikt się na tym nie zna i nikt się tym nie interesuje. Wysyłaliśmy oferty współpracy do naukowców z różnych dziedzin, próbowaliśmy zainteresować różne instytucje, którym moglibyśmy pomóc zrozumieć jak działa świadomość człowieka. Chcieliśmy, aby ludzie wykorzystywali wiedzę o postrzeganiu pozazmysłowym dla rozwoju dzieci, dla zrozumienia ich możliwości. Po wielu bezowocnych próbach zainteresowania tematyką postrzegania pozazmysłowego świat nauki i edukacji w roku 2023 postanowiłem założyć fundację, która zajmowała by się rozwojem postrzegania pozazmysłowego u dzieci i edukacją w tym zakresie. W Niemczech czy USA są instytucje które zajmują się nauką widzenia pozazmysłowego u dzieci od wielu lat. Postanowiłam, że pierwszym działaniem mojej fundacji będzie uruchomienie Akademii Postrzegania Pozazmysłowego, w której w odróżnieniu od innych krajów będziemy uczyć dzieci widzenia pozazmysłowego za darmo. Chcemy przekazać rodzicom wiedzę i doświadczenia, które zdobywaliśmy przez ponad trzy lata bawiąc się widzeniem pozazmysłowym z moim rodzeństwem. Przez ponad trzy lata gdy próbowałam znajomym powiedzieć o zdolnościach mojego młodszego rodzeństwa, albo byłam traktowana niepoważnie, albo rozmówcy po prostu nie mieli pojęcia o czym ja mówię. Jednym z głównych zadań mojej fundacji jest to, abyśmy poznali możliwości naszych dzieci i abyśmy nauczyli się o tym rozmawiać. Konsekwencje takich predyspozycji i wnioski, do których sami dojdziecie z pewnością Was zaskoczą.